

# Jak mieszkał czerwonoruski magnat? O wystroju Krasiczyna w XVII wieku

Justyna Gałuszka

Zamek w Krasieczynie to jeden z piękniejszych przykładów architektury renesansowej w Polsce. O ile jego wspaniałą bryłę możemy podziwiać w praktycznie niezmienionym kształcie, to już wnętrza i wyposażenie zamku stanowią pewną zagadkę. Niestety burzliwe dzieje ziem południowo-wschodniej Polski, liczne wojny i pożary nie były łaskawe dla Krasieczyna.

## Skromne początki

„Perła polskiego renesansu” – jak niekiedy określa się Krasieczyn – to **symbol potęgi rodu Krasickich** herbu Rogala. Choć ród wywodził się z ubogiej szlachty kujawskiej, to dzięki energii i zaradności jego przedstawicieli stał się jednym ze znamienitszych w południowo-wschodniej Rzeczypospolitej.

Twórcą świetności rodu, a zarazem pierwszym budowniczym murowanego zamku z kamienia i cegły, który dał początek Krasieczynowi, był **Stanisław Krasicki** (ok. 1540–1602)<sup>1</sup>. Od 1559 r. był dworzaniem Zygmunta II Augusta (1548–1572) i jego sekretarzem – w 1569 r. **podpisał akt unii lubelskiej**. Jako aktywny polityk uczestniczył w życiu sejmikowym województwa ruskiego, a z królem Stefanem Batorem (1576–1586) przeszedł **szlak bojowy** od Gdańska (1577) do Połocka i Wielkich Łuków w czasie wojen z Moskwą (1579–1582). Po niespodziewanej i przedwczesnej śmierci Batorego stał się **stronikiem** królewicza szwedzkiego **Zygmunta Wazy** i popierał jego kandydaturę do tronu polskiego. Za swoje oddanie został wynagrodzony urzędem kasztelana przemyskiego, następnie ochmistrem dworu królowej Anny Habsburżanki (1592–1598). Towarzyszył parze królewskiej w podróży do Szwecji (1593–1594), lecz trudy podróży morskiej odbiły się na jego zdrowiu i doprowadziły do wycofania się z życia publicznego.

Ostatnie lata życia poświęcił na dogłębne oglądanie swoich posiadłości. Dzięki licznym nadaniom królewskim i zakupom dóbr ziemskich Stanisław Krasicki zgromadził spory majątek, który w następnych latach powiększył jego **syn i dziedzic Krasieczyna, Marcin** (1572–1631). On również dokończył budowę murowanego zamku.

## Stronnik Zygmunta III Wazy

Marcin Krasicki wzorem swojego ojca był **regalista** i człowiekiem oddanym królowi. Należał do grona zaufanych stronników Zygmunta III Wazy, a jako **krajczyk**



Zamek w Krasieczynie, Wikimedia Commons (fot. Pleple2000, CC BY-SA 3.0)

**królowej** Konstancji Habsburżanki był dowódcą jej straży przybocznej w czasie rokoszu sandomierskiego (1606–1609). Od 1615 r., gdy został starostą przemyskim, aktywnie walczył z miejscowym bezprawiem i lokalnymi awanturnikami. Było to możliwe dzięki surowej, ale skutecznej **egzekucji wyroków sądowych**, m.in. na synach osławionego „Diabła łańcuckiego”, Stanisława Stadnickiego. Schwycił i zabił „Diablęta”, czym zaskarbił sobie sławę wśród mieszkańców starostwa przemyskiego. Ukoronowaniem jego kariery politycznej, jako działacza sejmikowego i sejmowego oraz żołnierza, było krzesło senatorskie – w 1629 r. został **wojewodą podolskim**.

Krasicki troszczył się i **wspierał kulturę oraz sztukę**. Był dobrze wykształcony, nauki pobierał na zagranicznych uczelniach w krajach niemieckich i włoskich, chętnie sprowadzał artystów i rzemieślników z zachodniej Europy. To dzięki ich umiejętnościom i wizji ich mecenasa polska kultura wzbogaciła się o tak wspaniałe zabytki, jak zamek w Krasieczynie czy **kościół i klasztor karmelitów bosych** w Przemyślu. Otaczał on opieką również **najuboższych**, dla których w swoich dobrach utworzył **przytułek** i zapisał w testamencie dużą kwotę na jego dalsze utrzymanie.

Dokończenie budowy krasieczyńskiego zamku, jego wyposażenie oraz inne inwestycje nie byłyby możliwe, gdyby nie **intratne starostwa** (przemyskie, lubomelskie i bolimowskie) oraz dochody z trzech miasteczek i 41 wsi w ziemi przemyskiej.

## Złoto, srebro, dywaniska i zegary

Około 1608 r. budowa zamku była na ukończeniu<sup>2</sup>. Miał on już wówczas znany nam czworoboczny, krąż-

<sup>1</sup> H. Kotarski, *Stanisław Krasicki h. Rogala (ok.1540–1602)*, [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 15, Warszawa 1970, s. 158–159.

gankowy dziedziniec, cztery okrągłe baszty (dzisiaj nazywane Boską, Papieską, Królewską i Szlachecką) i wieżę. Budynek spełniał funkcje mieszkalne i obronne, dlatego w literaturze często określa się go jako **dzieło sztuki nie tylko architektonicznej, ale i fortyfikacyjnej**<sup>3</sup>. Przy budowie zamku często wykorzystywano zarówno kamień i cegłę, jak i szlachetne budulce takie jak **marmur czy alabaster**.

Zamek miał świadczyć o potęgze rodu nie tylko formą zewnętrzną, lecz także bogatym wykończeniem i wysmakowanymi wnętrzami. Jeden z artystów-rzeźbiarzy skopiował słynne wawelskie głowy i przyozdobił nimi sufit w sali stołowej królewskiej. Marmur stosowano również do wykonania kominów w każdej sali, bogato je ozdabiano, gdyż miały pełnić funkcję nie tylko grzewczą, lecz także ozdobną<sup>4</sup>.

Dzięki szczegółowemu **inwentarzowi rzeczy ruchomych**, stworzonym po śmierci Marcina przez jego żonę Barbarę Tarnowską herbu Rola (zm. 1641), możemy zapoznać się z wyposażeniem zamku<sup>5</sup>. Inwentarze ruchomości stanowią ważne źródło do poznania „szlacheckiego świata rzeczy”, ukazują mentalność, zainteresowania, poziom życia, upodobania, tworzenie pozycji itd.<sup>6</sup> Źródła te najczęściej sporządzano pośmiertnie, tak jak w przypadku Krasickiego. Ich głównym zadaniem było udokumentowanie stanu posiadania zmarłego i zawierały zazwyczaj **spis najcenniejszych rzeczy**: biżuterii, sreber, drogich szat, broni itp. Po sporządzeniu spisu uwiarygadniano go **wpisem do ksiąg**

**grodzkich**<sup>7</sup>. Inwentarze ruchomości to ciekawe źródło do poznania różnorodnych aspektów życia codziennego w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej. W przypadku analizowanego źródła jest ono szczególnie cenne, gdyż pozwala czytelnikowi „zajrzeć” do krasicyńskiego zamku w okresie jego świetności – w pierwszej połowie XVII w.

### Świat rzeczy Marcina Krasickiego

Jak w latach 30. XVII w. prezentowały się wnętrza krasicyńskiego zamku? Sale reprezentacyjne obite były **bogato haftowanymi materiałami – adamaszkiem i ałtase**. Jedno z pomieszczeń w Baszcie Boskiej obito brokatem, a od kolorów materiałów wykorzystywanych w innych salonach powstały ich nazwy – Zielony, Marmurowy itp. W poszczególnych pokojach umieszczono **kobierce**, również kolorowe i bogato zdobione. Chroniły one mieszkańców przed zimnem (wykładano nimi ściany i framugi okien) oraz przypominały o tradycjach w rodzinie Krasickich, np. w tzw. pokoju moskiewskim umieszczono pamiątki nawiązujące do kampanii wojennych ojca Marcina, Stanisława, w czasach batoriańskich oraz wyekspediowania przez niego dużego oddziału do Moskwy w 1604 r.<sup>8</sup> Te „dywaniska”, **kobierce, arrasy i tapiserie** często ozdabiano herbami rodziny Krasickich i ich krewnych, państwa, króla itd. Najczęściej stosowano kontrastowe zestawienia kolorystyczne: czerwony i żółty, czerwony i granatowy, czerwony i niebieski<sup>9</sup>.



Baszta Boska, fot. J. Gałuszka



Baszta Szlachecka, fot. J. Gałuszka



Baszta Królewska, fot. J. Gałuszka

<sup>2</sup> Rozpoczęto ją prawdopodobnie w 1598 r., por. M. Gosztyła, M. Proksa, *Zamki, pałace i klasztory województwa przemyskiego*, Przemysł 1995, s. 35.

<sup>3</sup> K. Wolski, *Krasicyzn. Rys dziejów zamku i latyfundium krasicyńskiego*, „Rocznik Przemyski” 1962, t. 9, z. 2, s. 301–336.

<sup>4</sup> W. Łoziński, *Życie polskie w dawnych wiekach*, Kraków 1964, s. 25.

<sup>5</sup> *Inwentarz rzeczy ruchomych*, Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie (dalej: CDIAUL), fond 13, op. 1, sygn. 360, s. 1964–1981.

<sup>6</sup> A. Wyczański, *Szlacheckie inwentarze pośmiertne z XVI w. jako źródło do dziejów kultury materialnej w Polsce*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” (dalej: „KHKM”) 1954, t. 2, nr 4, s. 691–699.

<sup>7</sup> Przegląd europejskich badań nad inwentarzami: D. Główska, A. Klonder, *Inwentarze mienia w badaniach kultury Europy od średniowiecza po nowożytność*, „KHKM” 2003, r. 41, nr 2, s. 157–176. Analizy testamentów i inwentarzy staropolskich: B. Popiołek, *Woli mojej ostatniej Testament ten... Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009.

<sup>8</sup> CDIAUL, fond 13, op. 1, sygn. 360, s. 1978.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 1978–1979.

Nie jest jasne, kto odpowiadał za przebudowę zamku w Krasiczynie. Przez lata w literaturze rozpowszechniano nieprawdziwe informacje Władysława Łozińskiego, jakoby za stworzenie tego wybitnego i wyrafinowanego dzieła stał Galeazzo Appiani, murarz włoskiego pochodzenia mieszkający w Przemyślu. Niewątpliwie poza **głównym architektem**, nieznanym z imienia i nazwiska, przy budowie zamku musieli pracować inni **artyści**. Prawdopodobnie część z nich mieszkała w Krasiczynie, część w Przemyślu. Niewiele wiemy o ich artystycznej wrażliwości czy talentach. Józef Tomasz Frazik<sup>10</sup>, znakomity znawca historii sztuki Przemyśla i ziemi przemyskiego, wykluczył jakkolwiek udział Galeazza Appianiego. Prawdopodobne jest, że w tworzeniu nowej bryły zamkowej, malowideł i sgraffitów brali udział Kacper Brachowicz i Jan zwany Francuzem, malarz przemyski<sup>11</sup>.

Wyposażenie wnętrza może powiedzieć wiele o charakterze jego mieszkańców. Z inwentarza dowiadujemy się, że w krasiczyńskim zamku sporo było **obrazów**, ale wszystkie miały charakter **religijny**. Tak było również w przypadku **figurek i posążków** – przedstawiano mękę Jezusa Chrystusa, Matkę Boską i różnych świętych<sup>12</sup>. Na obrazach zaprezentowano sceny z Pisma Świętego: Zwiastowanie, Wniebowzięcie, koronację Maryi itp.<sup>13</sup> Wiara była niezwykle ważna w życiu Marcina Krasickiego, o czym świadczy szczególna dbałość o szczegóły architektoniczne i elementy wystroju kaplicy w krasiczyńskim zamku. Mieści się ona w **Baszcie Boskiej** i powstała w latach 1608–1613, podczas przebudowy fortalicji obronnej w posiadłość-rezydencję magnacką. Została ozdobiona wyszukаныmi zdobieniami, freskami, sgraffitami i attyką. **Kaplicę** uroczyste konsekrował 27 sierpnia 1618 r. biskup przemyski Stanisław Sיעiński (ok. 1555–1619).

W zamku nie było żadnych wybitnych dzieł sztuki, jak obrazy czy rzeźby znanych artystów. W tym przypadku gust właściciela kończył się na ozdabianiu srebrem krzesel, łózek, obrazów czy książek, lecz nie były to dzieła wyróżniające się na tle epoki. Cała **biblioteka** składała się z około stu przygodnie zebranych dzieł. Dominowały **dzieła starożytnych pisarzy**: Arystotelesa, Liwiusza, Juliusza Cezara itp.<sup>14</sup> Spośród polskich autorów obecni byli **historycy i prawnicy**, m.in. wybitny jurysta z województwa ruskiego Jan Herburt (ok. 1524–1577).



Widok ogólny zamku, Wikimedia Commons (fot. Loboviusz, CC BY-SA 3.0)

O obronnym charakterze krasiczyńskiego zamku świadczy duża kolekcja różnych rodzajów **bronii**: działa spiżowe, żelazne, hakownice. Trudno ocenić, czy uzbrojenie to nadawało się do skutecznej obrony. W zbrojowni znajdowały się działa o nazwach: „Anioł”, „Fulmina fero”, „Jaszczurka”, „Działo z kwiatami”, „Działo z liliami”, „Sokół” lub tylko z wybitą datą odlewu: 1566, 1531, 1544, 1525, 1523, 1629<sup>15</sup>.

### Źródło inwentarzowe

Inwentarz pośmiertny wymienia rzeczy najcenniejsze z punktu widzenia zmarłego i jego najbliższych. Dokonano w nim klasyfikacji przedmiotów, podziału na grupy ze względu na ich **wartość rynkową** (kobierce, arrasy), **rodzaj materiału** (złoto, srebro, miedź) czy **przydatność** (książki, broń, obrazy). W inwentarzu pominięto rzeczy codziennego użytku – stroje, buty, naczynia, zapewne ze względu na ich niewielką wartość. Zarówno w omawianym dokumencie, jak i w testamencie Marcina Krasickiego<sup>16</sup> widoczna jest jego pobożność i przywiązanie do wiary katolickiej.

**Brak wierzytelności** (niespłacone długi, kwity, spisy zastawionych przedmiotów) świadczy o jego bardzo dobrej sytuacji finansowej oraz umiejętności gospodarowania, gromadzenia oraz pomnażania majątku. Pozwoliło mu to na liczne zapisy na rzecz wspomnianego przytułku dla ubogich w Krasiczynie czy kościoła karmelitów bosych w Przemyślu, którego był fundatorem<sup>17</sup>. Te zapisy pobożne świadczą nie tylko o istnieniu silnych więzi religijnych, lecz także terytorialnych między Krasickim a jego najbliższym otoczeniem. Inwentarz stanowi istotne źródło do badania **zamożności** wojewody podolskiego oraz pozwala wyobrazić sobie piękno krasiczyńskiego zamku w dobie jego największej świetności.

<sup>10</sup> Por. J.T. Frazik, *Zamek w Krasiczynie*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Krakowskiej. Architektura” 1968, nr 12, s. 3–249; tenże, *Życie i działalność Galeazza Appianiego, muratora przemyskiego z drugiej połowy XVI i początku XVII stulecia*, „Rocznik Przemyski” 1975, t. 15–16, s. 31–80; tenże, *Galeazzo Appiani, murator przemyski z 2 poł. XVI i początku XVII stulecia*, [w:] tenże, *Sztuka Przemyśla i ziemi przemyskiej. Zbiór studiów*, red. M. Dłutek, J. Kowalczyk, Przemysł–Warszawa 2004, s. 151–162. J.T. Frazik, *Sztuka ziemi przemyskiej i sanockiej około roku 1600. Uwagi o wykonawcach*, [w:] *Sztuka Przemyśla...*, s. 205–220.

<sup>11</sup> CDIAUL, fond 13, op. 1, sygn. 360, s. 1965.

<sup>12</sup> Tamże, s. 1969.

<sup>13</sup> CDIAUL, fond 13, op. 1, sygn. 360, s. 1976.

<sup>14</sup> Tamże, s. 1971–1972.

<sup>15</sup> *Oblata testamenti Magnifici olim pallatini Podoliae Krasicki*, CDIAUL, f. 13, op. 1, sygn. 366, s. 917–936.

<sup>16</sup> Marcin Krasicki został pochowany, zgodnie ze swoją wolą wyrażoną w testamencie, w skromnym habicie karmelitańskim pod posadzką tego kościoła, co upamiętnia zarówno wmurowana w posadzkę świątyni płyta, jak i naścienne epitafium.